

WYWOŁYWANIE „DUCHA” GROTOWSKIEGO

Pierwsza teatralna próba przedstawienia-performansu, którego tematem jest życie i dzieło Jerzego Grotowskiego *Grotowski non-fiction*, to wspólne przedsięwzięcie Teatru im. Jana Kochanowskiego w Opolu i Wrocławskiego Teatru Współczesnego. Zrealizował je połączony zespół aktorski: Magdalena Maścianica, Monika Stanek, Andrzej Jakubczyk i Rafał Kronenberger z teatru opolskiego oraz wrocławianie: Ewelina Paszke-Lowitzsch, Jerzy Senator i Mariusz Bąkowski. Scenariusz widowiska napisał – przy udziale aktorów – Krzysztof Szekalski, a reżyserem i współautorką koncepcji scenicznej jest Katarzyna Kalwat (muzyka: Hanna Klepacka, kurator projektu: Joanna Zielińska). Zmierzenie się na deskach teatru z tematem „Grotowski”, o którym napisano i powiedziano bardzo dużo (nowe publikacje w drodze), a także powiedzenie o nim czegoś nowego – to wyzwanie, którego mogli się podjąć tylko przedstawiciele generacji znającej program i dorobek reformatora teatru z Wrocławia jedynie z lektur i materiałów archiwalnych. Twórcy nie porażeni wielkością i mitem Mistrza.

Tematem teatralnego wywoływania ducha Jerzego Grotowskiego w tej realizacji jest także sposób rozumienia i interpretacji jego dzieła przez specjalistów sceny. Widzowie przedstawienia stają się niejako świadkami-uczestnikami promocji przygotowywanej książki *Grotowski non-fiction*, której autorami są aktorzy (spotkanie moderują gościnnie: teatrologka Krystyna Duniec i krytyk Roman Pawłowski). W miarę rozwoju akcji i wystąpień uczestników spotkania atmosfera gęstnieje. To, co oglądamy, nie jest pozbawione elementów groteski, niekiedy wiążących się z odpowiednimi cytatami ze spektakli Teatru Laboratorium. Na przykład gdy aktorzy odgrywają słynną scenę profanacji chleba-hostii z *Apocalypsis cum figuris*, Rafał Kronenberger przed „odtworzeniem” tego epizodu zakłada na kolana... ochraniacze. Parodia? Nie, raczej próba sprawdzenia, jak by to funkcjonowało dzisiaj. Grotowski ironią podszyty, ale nie wykpiony. Późniejsze wejścia wykonawców stają się bardziej gwałtowne, bo z aktorów zamieniają się w świadków przeszłości teatralnej. Teatrolog-

senior, namiętny zwolennik Grotowskiego (Jerzy Senator) staje się Grotowskim umarłym, leżącym na stole, wokół którego pozostali badacze odprawiają swego rodzaju lekcję anatomii i stygę, zadając sobie pytania: Co pozostało po nim? Jak go analizować? Co jest najważniejsze? Duch Grotowskiego grzmi niczym Bóg ojciec nad nimi: *Prześcieńcie klamać sobie nawzajem. Prześcieńcie karmić się ideologiami. Porzućcie cynizm i ironię.*

Zapada ciemność, aktorzy znikają ze sceny. Pozostaje stół z książkami wydanymi na użytek spektaklu, one są tu również rekwizytem, jak wino, notatki. Cisza wydaje się znajoma.

Cisza po zakończeniu *Apocalypsis cum figuris*, *Akropolis?*... Echo tamtych przedstawień? Jakoś niezręcznie byłoby teraz klaskać. Jak wtedy. Nie wypada.

Ta próba przenicowania zjawiska „Grotowski” z wielu stron: w oparciu o materiały dokumentalne, przemyślenia aktorów-uczestników spektaklu, oprawiona projekcją wideo i wystawą Zbigniewa Libery „Grotorzeźby” i Tomasza Tyndyka (inspiracją były znane fotografie Grotowskiego i jego współpracowników) jest udaną i poruszającą wyprawą w historię teatru Jerzego Grotowskiego. Ciekawą zwłaszcza dla tych, którzy inicjację teatralną przechodzili na progu młodości, oglądając w latach siedemdziesiątych XX wieku *Apocalypsis cum figuris* i biorąc udział w parateatralnych stażach. Historia Teatru Grotowskiego stanowi tutaj pretekst do rozważań nad granicami wolności artysty, który był i jest, niezależnie od ustroju politycznego, uzależniony od mecenatu finansującego, a więc oczekującego konkretnych rezultatów, najchętniej znanych, sprawdzonych i przewidywalnych...

Warto wybrać się w tę podróż w czasie, w roku znów jubileuszowym, bowiem w 2019 przypadają: dwudziesta rocznica śmierci Jerzego Grotowskiego, sześćdziesiąta objęcia dyrekcji Teatru 13 Rzędów w Opolu i trzydziesta piąta rozwiązania Teatru Laboratorium we Wrocławiu.

Krzysztof Bodanko

Grotowski non-fiction. Premiera: Teatr im. J. Kochanowskiego w Opolu, 8 grudnia 2018. Teatr Współczesny we Wrocławiu, 4 stycznia 2019.